

7720 J2

ZESTAWIENIE PRASOWE

Z PISM BOLSZEWICKICH

za czas od dn. 15.V do dn. 6.VI. 1921 r.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

339

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Poczta polowa 53 **dn. 25.VI.** 1921 r.

Oddział II informacyjny

Nr. 25654 / II BW

7726

Do
(według rozdzielnika)

Przesyła się przy niniejszym do wiadomości zestawienie
prasowe z pism bolszewickich za czas od dn. 15.V. do dn. 6.VI. 1921 r.

Szef Oddziału II

za zgodność:

(-) Matuszewski

K. Libeł

ppłk.p.d. Szt. Gen.

Otrzymują:

- 1. B.W. 2
- 2. B.W. 4
- 3. Ewidencja 5
- 4. Adjutantura Generalna
- 5. M.S. Wojsk Oddział II Sztabu
- 6. M.S.Z. - na ręce of. łączn.

ADJUTANTURA GENERALNA	
NACZELNEGO WODZA	
L. 25. 7726 52	
Wpłynęło dn. 27. VI	1921 roku
Wyszło dn. —	1921 roku
Załączników —	—



340

SOCJALISTYCZNE I DESOCJALISTYCZNE ELEMENTY

W NASZEJ GOSPODARCE.

Myśli 2
artykuł Lenina umieszczony w "Zwieskie"
z dn. 26 maja.

Rafa
Kapitalizm państwowy w Rosji byłby krokiem naprzód w przeciwstawieniu do drobnego gospodarstwa. Może się to wydawać dziwnem - w jaki sposób w sowieckiej socjalistycznej republice kapitalizm byłby krokiem naprzód.

Jeżeli zdamy sobie sprawę z prawdziwej naszej sytuacji ekonomicznej - zauważymy przynajmniej 5 różnych systemów ekonomicznych. Pierwszy - gospodarka patryarchalna, kiedy właściciel produkuje tylko dla siebie lub pociąg życia koczownicze, ewentualnie półkoczownicze. Drugi - drobny handel gospodarczy t. j. sprzedaż produktów na rynek. Trzeci - pojawienie się kapitalistów, t. j. niezależnego prywatno-gospodarskiego kapitału, czwarty - kapitalizm państwowy, piąty - socjalizm. Wszystkie te pięć systemów ekonomicznych istnieją obecnie w Rosji. W żadnym razie nie możemy zapominać o tem, że równoległe do stosunków socjalistycznych istnieje niezależnie od nich drobne gospodarstwo i istnieje może dlatego, że wielki przemysł nie jest należycie postawiony, że fabryki socjalistyczne dają (o ile wogóle dają) zaledwie dziesiątą część tego co dać powinny i z tego powodu nie mogą zaspokoić potrzeb chłopów, który dzięki temu nie jest zależnym od fabryk socjalistycznych.

W takich warunkach kapitalizm państwowy zjednoczy drobną wytwórczość. Nie należy zanymać czasu na to, że zjednocząc drobną wytwórczość kapitał tylko dzięki niej istnieć może. Wolny handel oznacza wzrost kapitalizmu. I z tego w żaden sposób wybrnąć się nie można. Gdyż jeżeli istnieje drobne gospodarstwo i handel zamienny - powstaje kapitalizm. Lecz czy ten

kapitalizm jest dla nas czemś groźnem, jeżeli w naszych rękach znajdują się fabryki, transport i handel zagraniczny? Twierdząc i jest to faktem niezbitym, że podobny kapitalizm nie jest dla nas niebezpiecznym, gdyż władza sowiecka będzie surowo kontrolowała rozwijający się nawet do maksimum drobny przemysł.

Nie są również niebezpiecznymi koncesje, gdyż zachowamy przecież większość fabryk, lecz byłoby bezsensownem oddać cały przemysł w koncesję.

Dopóki władza i kontrola pozostają w rękach robotników nie grozi nam ani wzmiankowany wyżej kapitał, ani ten który będzie wra- stał w sposób nieunikniony z powodu koncesji, kooperatyw, wolnego handlu i t.d. 7

Zapewni nam on tylko polepszenie obrotu gospodarczego pod względem wymiany produktów wiejskich i rolniczych na wyroby drobnego i wielkiego przemysłu, a przez to samo dadzą właścicielom przedmioty ko- nieczne. Należy przeprowadzić wszystko co może wpłynąć na polepszenie stanu gospodarstwa wiejskiego, równocześnie zaś postawić gospodarkę pań- stwową w sposób, by szybciej niż dotychczas mógł się rozwijać wielki prze- mysł socjalistyczny. Za pomocą koncesji i polepszenia stanu gospodarstwa wiejskiego osiągniemy to wcześniej niż przy obecnej nędzy i brakach.

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Ref

USTRÓJ PAŃSTWOWY

Komisje Nadzwyczajne i Wojskowe Rewolucyjne Trybunały

Moskiewskie "Izwiestja" z dn. 14 i 20 maja podają trzy artykuły w sprawie "Projektu postanowień W.C.K.W." o zjednoczeniu wszystkich trybunałów rewolucyjnych Republiki (podany w Nr. 108 "Izwiestji"). Artykuły mają charakter obrony "prawności rewolucji". Celem ich jest stworzenie wrażenia o istnieniu zamiarów "wkrócenia" C.Z.K. Stiełkow w tym dopatruje się punktu ciężkości "prawności rewolucyjnej", aby ciosy władzy skierowane przeciwko wrogom rewolucji proletariackiej otrzymały jakąś formę, zostały uregulowane, aby nie były wyrazem zachcianek, samowoli jednostek, dość często szkodliwych dla dobra ogółu. W innym artykule Krylenko wspomina o nieracjonalności polityki karnej, która już od trzech lat jest powodem rozbieżności między wszystkimi ~~zadaniami~~ zadaniami prawa rewolucyjnego w znaczeniu ustanowienia form obowiązujących - wymiaru kary sądowej za nadużycia i przestępstwa - z jednej strony, a pretensjami przeciw niepodlegającym kontroli (w znaczeniu formy) prawom dysponowania tymi przestępcami administracyjnych organów walki - C.Z.K. - z drugiej strony. Żąda położenia kresu gwałceniu norm prawnych i zmienności polityki, zapewniając, że w przeciwnym razie polityka rządu sowieckiego nie będzie niczem innym, jak szukaniem linii najmniejszego oporu, niesumienne traktowanie sprawy i cały szereg wypływających stąd konsekwencji, bardzo ważnych politycznie, wpłynąć musi na spotęgowanie okłamywania się, samowoli władz

administracyjnych, rozżalenia ludności i i podważanie polityczne władzy jako takiej.

Okazuje się, że wśród "przypuszczalnej reformy" istnieje grupa przeciwników, wprowadzająca równocześnie z projektem "Jedynego Najwyższego Trybunału" - projekt nowego prawa "o przywróceniu wszystkim, CZK prawa sądenia pozasądowego-występków natury gospodarczej. W tym samym numerze "Izwestji" podany jest artykuł przeciwnika projektu "Jedynego Najwyższego Trybunału", który przestrzega przed biurokratyzmem rozwińczeniem papierów po kancelariach i żąda wzmocnienia władzy na placówkach oraz rozbudzenia do niej zaufania i wiary ludności.

Projekt prawa o zjednoczeniu wszystkich rewolucyjnych trybunałów w Jedyny Najwyższy Trybunał zasadniczo przyjmuje następujące kształty. W charakterze jedynego organu kasacyjnego i organu najbliższej kontroli nad wszystkimi trybunałami i urzędami sądowymi dla spraw specjalnej wagi - ustanawia się przy W.C.K.W. Jedyny Najwyższy Trybunał. Trybunały ministerjalne Wojenne i kolejowe oraz najwyższy trybunał rewolucyjny zostają ~~zamykane~~ połączone - funkcje ich przechodzą do Jedynego Najwyższego Trybunału, i do Gubernjalnego Trybunału na placówkach odnośnie do przynależności.

Skład Jedynego Trybunału Najwyższego:

- a) plenum przewodniczących kolegium trybunału najwyższego, członk-sprawozdawca oraz przedstawiciel WCZK,
- b) kolegia kasacyjne, sądowe, wojenne i wojenno-transportowe
- c) okręgowe wydziały Trybunału najwyższego.

Likwiduje się: 1) wszystkie rewolucyjno-wojenne trybunały kolejowe prócz jednego dla każdej linii kolejowej i rejonu wodnego.

a) Wszystkie te trybunały wojenne w okręgach, na frontach, w armjach i dywizjach, których istnienie z chwilą przerwania działań wojennych - przestaje być koniecznym, wyjąwszy w tym wypadku miejscowość, gdzie okazałoby się to przedwcześnie.

Trybunały wojenne zachowują prawo niedopuszczania do apelowa-

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

nia kasacyjnego wyroku oraz prawo wypełniania zewnętrznej miary wyroku.

Przy wszystkich gubernialnych trybunałach rewolucyjnych ustanawia się oddział dla spraw wojennych i ważnych wykroczeń służbowych, który to trybunał zachowuje prawo skazywania na maksimum kary niezależnie od istnienia w danej miejscowości stanu wojennego.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PORAŻKA LENINA NA ZJEZDZIE RADY GOSP.LUD. I ZWIĄZKÓW

ZAWODOWYCH.

Zjazd Rady Gospodarki Ludowej i związków zawodowych zademonstrował z powodzeniem wzrastającą opozycję przeciw Leninowi. Świadczy o tym nowy skład prezydium wyższej Rady Gosp.Lud., do której nie wszedł ani Rykow, ani Milutin (oba "leninowcy" i najbardziej jaskrawi obrońcy polityki ustępstw) - byli przewodniczący i zastępca przewodniczącego prezydium, które podało się do dymisji. Na przewodniczącego został wybrany Bohdanow, zastępcy - Smilga, i Sopronow, przywódca najbardziej agresywnej grupy "opozycji robotniczej". W skład prezydium wchodzi poza tym znany ogólnie Szlapnikow, prof. Ipatjew, Dołgow, Kujbyszew, Czubar i Rudzutak "leninowiec". Rezolucja sądząc z głównego raportu Rykowa wyrażała votum nieufności byłemu prezydium (Mosk. Izwiestja z dn. 25 maja). Zjazd konstatawał w niej nieudolność kierownictwa centralnymi i miejscowymi organami" i wskazywał "że jaskrawym dowodem tego są kiełkujące i już istniejące kryzysy gospodarcze". EKonom. Żiźn z 25 maja stara się zatuszować wrażenie wywołane przez ten zjazd ~~Rady~~. ~~Inter~~ drukując artykuł, w którym dowodzi, że zjazd Rady Gosp.Lud. dowodzi zwrotu w kierunku "konkretnej pracy" i że nowe prezydium jest wynikiem czysto przemysłowych kombinacji.

W skład nowego prezydium wszechr.rad.cent.związk.zaw. nie wszedł również były przewodniczący Rady "leninowiec" - Tomskij i wybrani zostali również "krafci" Szlapnikow i Sopronow oraz "trockiści" narówni z "leninowcami" (Mosk. Izwiestja z 26 maja).

Nieporozumienia z powodu podatku aprowizacyjnego

W Moskwie otwarto posiedzenia wszechrosyjskiej konferencji partji komunistycznej. Między innymi przemawiał Lenin. W przemówieniu jego nie zawierającej wogóle nic nowego w porównaniu do dawniejszych wygłaszanych

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

na ~~temat~~ ten temat zajmującym jest co następuje: Lenin wskazuje na istnienie opozycji nowej polityki pewnej części partji przeciwstawiającej podatkowi aprowizacyjnemu żądanie wskrzeszenia przede wszystkim wielkiego przemysłu. Lenin stara się dowieść bezpodstawności podobnego przeciwstawienia tłumacząc, że wskrzeszenie wielkiego przemysłu jest ściśle związane z wprowadzeniem w życie dekretu o podatku aprowizacyjnym, który polepszy sytuację na wsi. Lenin mówi ("Mosk. Izwiestja" z 28 maja): "W kwestji podatku aprowizacyjnego wyrażano w formie mglistej, że należy wskrzesić wielki przemysł. Osobiście słyszałem podobne zdania od niektórych towarzyszy. Można na to odpowiedzieć tylko wzruszeniem ramion. Śmiesznym jest i bezsensownym przypuszczenie, że mogliśmy choćby na chwilę zapomnieć o tak zasadniczej sprawie. Towarzysze nie zrozumieli poprostu związku zachodzącego pomiędzy kwestją włościan, państwem i drobnym przemysłem. By mniej lub więcej poważnie i systematycznie zająć się zorganizowaniem wielkiego przemysłu koniecznym jest zająć się najpierw przemysłem drobnym. Z tego więc powodu cała uwaga powinna być obecnie zwróconą na włościanina."

Zajmującym jest również zwrot w mowie Lenina, w którym porusza samą formę pobierania aprowizacyjnego podatku ("Mosk. Izwiestja" z 28 maja). "Podatek ten nie będzie składanym dobrowolnictwem, przymus będzie nieuniknionym. Jeżeli operacja podobna przeciągnie się dłużej niż należy, włościanin będzie niezadowolony, twierdząc, że został oszukany, gdyż ma wolność ruchów w korzystaniu z nadwyżki. Koniecznym jest, by ściąganie podatku aprowizacyjnego odbywało się szybko i by poborca nie stał długo nad chłopem. Osiągnąć zaś to można drogą skrócenia okresu poborczego."

Podkreślić również należy twierdzenie Lenina, że obecna jego polityka nie jest powrotem do kapitalizmu. Opozycja przeciw niemu wysuwa ten fakt na pierwszy plan. Tutaj również Lenin uważał za stosowne podkreślić, że niema mowy o jakiegokolwiek denacjonalizacji."

ROD
STOSUNKI WEWNĘTRZNE

W artykule "Wpływ perspektywy w dziedzinie przemysłu "Ekonom. Ziśń" z dn. 20 maja deklaruje: "Rozwój przemysłu w najbliższym czasie przyjmie formy następujące:

- 1) Przemysł państwowy obejmujący najważniejszą i najobszerniejszą produkcję mogącą dać największe rezultaty i wkładający w przedsiębiorstwa posiadany fundusz i siły,
- 2) Koncesjoner jako pionier wielkiego przemysłu w kraju
- 3) Inicjatywę prywatną w przemyśle drobnym.

Uważając kooperację drobnego przemysłu za najodpowiedniejszą obecnie formę inicjatywy prywatnej gazeta pisze: "Kooperacja drobnego przemysłu jest fazą przejściową drobnego kapitału i powinna posiadać wolność ruchów i być regulowaną przez państwo tylko drogą oddziaływania ekonomicznego.

Denacjonalizację drobnego przemysłu można osiągnąć drogą oddawania przedsiębiorstw w dzierżawę związkom, kooperatywom lub w ostateczności pojedynczym jednostkom. Przyczyna, która skłoniła państwo do zrezygnowania z monopolizacji przemysłu jest następująca: W chwili obecnej konkretnie zrozumiałym jest dla nas fakt, że nie możemy liczyć na zrealizowanie kilkukrotnego na zachodzie przewrotu socjalnego. Konieczność zdemobilizowania wielkich przedsiębiorstw, brak urządzeń technicznych ogólny upadek techniki w przedsiębiorstwach państwowych w porównaniu do zachodu, gdzie już uskutecznilo demobilizację przemysłu, jak również wzrost techniki - wszystko to w znacznym stopniu zmniejsza znaczenie naszych przedsiębiorstw państwowych, jako punktu oparcia odrodzenia i wzrostu naszego przemysłu. Wynik obliczeń mienia państwowego, określenie naszego eksportu do importu przedmiotów koniecznych do urządzeń technicznych, niezbędnych do odbudowy i dalszej egzystencji naszego przemysłu - dowiodło konkretnie, że niemożliwym jest liczyć na zewnętrzny handel zamienny, jako źródło, dzięki któremu zdołamy odbudować przemysł za pomocą sił państwowych.

Piotrogród w ruinach

"Machowik" z dn.4 maja podaje następujące szczegóły kwestji mieszkaniowej w Piotrogradzie. 40% domów w Piotrogradzie jest zrujnowanych, 50% wymaga średniego remontu. 25%-15% domów posiada całe dachy - pozostałe zupełnie dziurawe. 35% kanalizacji zanieczyszczono. 55% pieców w dobrym stanie. Ilość zużywanej wody w ciągu doby na jedną osobę wynosi 200-300 wiader. Wszystkie ta woda z rur i kranów przedostaje się pod domy i żadne ciśnienie nie może ją podnieść do wyższego poziomu.

Zmniejszenie płaszczyzny zasiewów

Komisarz rolnictwa Osiński w "Prawdzie" z dn.13 maja podaje następujące dane w dziedzinie zasiewów w niektórych gubernjach. W gub. Tulskiej tylko 70% państwowego planu zasiewów będzie prawdopodobnie wykonanym. W gub. Orłowskiej 614 tys. dziesięcin 70-75%, Woroneżskiej 1523 tys. dzies. 86%, Kurskiej 1120 tys. dzies. - 90 -95%. Zasiewy owsa najgorzej przejdą w gub. Woroneżskiej z 30-40%. Wszędzie daje się odczuć niedobór kartofli.

Między innemi przyczyną tego jest obawa chłopów przed wygórowanym podatkiem w naturze. Często sieją w nocy "by nikt nie wiedział gdzie, co i ile zostało zasiane".

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

349

STAN EKONOMICZNY ROSJI SOWIECKIEJ

BRAK SIŁY ROBOTNICZEJ W FABRYKACH

=====

< "Ekonomičeskaja Ziŭn" z dn. 18 maja uważając za podstawową kwestję - siłę robotniczą w związku z kryzysem wytwórczym, komunikuje, że "pomimo wszelkich stosowanych środków" (zwracanie się do kon. pracy, mobilizacja i t.d.) niemożliwym jest doprowadzić ilość robotników do normy oznaczonej przez program wytwórczy. Robotnikom z fabryk państwowych nie wystarcza otrzymywane wynagrodzenie oraz premje w naturze, zmuszeni więc są do nadprogramowej pracy, by wyżywić rodziny. Stąd przemęczenie i mała wydajność w fabrykach państwowych. Powodem tego są również włóścianie, którzy zapisują się do fabryk w celu kradzieży lub otrzymywania różnych prerogatyw, nie wychodzą na robotę, psują równowagę i dezorganizują pracę fabryczną. Są oni fabrycznymi pasożytami, obciążającymi budżet fabryczny.

=====

< "Ekonomičeskaja Ziŭn" z dnia 19 maja podaje następujące dane o ilości robotników w 10 fabrykach w Piotrogradzie w ciągu pierwszych 3 miesięcy 1921 r. Ilość wykwalifikowanych robotników w okresie styczeń-kwiecień 1921 spadła z 7565 do 6832 (10%), przyczem w Putiłowskiej i Izorskiej fabryce z 5482 do 4452 (20%). Ogólna ilość robotników w styczniu wynosiła 12.039, w lutym 11.959, w marcu 12.018, w kwietniu 11.223. Procent kwalifikowanych sił jest najniższy w Putiłowskiej (58%) i Izorskiej (58,1%) fabryce, największą w fabryce Robert Krug (63%).

Krach przemysłu metalurgicznego

< Stan przemysłu metalurgicznego na początku 1921 r. charakteryzuje "Ekonomičeskaja Ziŭn" z dn. 18 maja w sposób następujący. Surowców: I. Na południu stoją wszystkie fabryki wielkiego przemysłu prócz trzech mieszanych przedsiębiorstw (Jurowka, Machajewka, Petrowka) fabryk Caryńskiej i Mikołajewskiej, przyczem fabryki te rozporządzają niewielką ilością materiału. II. Program opracowany dla Uralu musiano zredukować.

FILED
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

FILED
ARCHIVES
New York

III. W centrze projektowana jest redukcja, a nawet częściowe zamknięcie fabryk wielkiego przemysłu (Twerskaja fabryka wagonów, dawniej Febzer i t.d.).

IV. W Piotrogradzie stoi cały szereg wielkich fabryk (np. Putiłowska) w pozostałych zaś praca idzie w tempie zmniejszonym.

Na ogół rok 1920 dał w całej Rosji 6.100.000 pudów lanego żelaza, co stanowi 2,5% ilości przedwojennej. W 21 r. mniej więcej realne perspektywy nie mogą sięgać ponad 10.000.000 pud. lanego żelaza (to 1/3 programu minimalnego, 4% ilości przedwojennej).

Taki stan przemysłu metalurgicznego nie można określić inaczej jak "krachem wytwórczości".

Dane o przemyśle naftowym

Upadek przemysłu naftowego określić można na podstawie danych cytowanych przez "Moskiewskij Izwiestja" z dn. 18 maja w sposób następujący: W czerwcu 1920 eksploatowano 1.332 szyby, w kwietniu roku bieżącego tylko 863. Co się tyczy wiercenia nowych szybów to w 1915 miesięcznie dochodzono do 5 tysięcy sażni. W styczniu 1920 r. osiągnięto 537 sażni (97 szybów), w sierpniu 70 sażni (86 szybów), w grudniu 47 sażni 4 stopy (59 szybów), w kwietniu 21 r. - 58 sażni 4 stopy (51 szybów). Ilość otrzymywanej obecnie na dobę nafty równa się zaledwie 445.000 pudów. Wynikiem sytuacji ekonomicznej robotników i masowego rzucania pracy jest zaniechanie szybów. Np. w Bibi-Ejbasie w okresie 1914-1917 r. zawartość szybów podniosła się o 1 sażen, w ciągu następnych trzech lat woda podniosła się o 34 sażnie.

Co się tyczy wydajności szybów to według "Ekonomiczeskiej Ziżni" z 20 maja np. w Baku rok 21 może dać 155.160 milionów pudów. Lecz funkcjonuje tylko 840 szybów (w początkach nacjonalizacji 1518). Zamiast projektowanych 1400 sażni głębokości miesięcznej nowo-wierconych szybów osiąga się do 48.58 sażni. Komitet naftowy w Baku rozporządza zaledwie dwoma ciężarówkami autami. W okręgu Groznyj przypuszcza się ilość oczyszczonej nafty w 21 r. może dojść do 25 mil. pud. (nie zaś projekt. 36 m.p.). O utrzymaniu 83,5 milionów nieoczyszczonej nafty (możliwieś 40.45) nie może być

NEW YORK
MAY 23 1921
INSTITUTE
OF SOCIAL
ARCHIVES
NEW YORK

INSTITUTE
ARCHIVES
NEW YORK

357

mowy. Co do Ententy z powodu przepełnienia składów sprawa przedstawia się jeszcze gorzej.

Dobywanie rudy.

Według informacji "Ekonomieskiej Ziżni" z dn. 20 maja na Uralu w okręgu Bogdsławskim i Kutimskim funkcjonowały tylko Auerbachowskie kopalnie żelaza. Kopalnia Pokrowska nie funkcjonowała. W okresie wrzesień-grudzień 1920 r. średnia wydajność równa się 103,3 tysięcy pudów. Styczeń-marzec 21 r 73 tys. pud. W okręgu Ekaterinburga funkcjonowały wszystkie szyby, średnia wydajność za wrzesień-grudzień 20 r. równa się 140,8 tys. pud. Styczeń-marzec 21 r-205 tys. pud.

W okręgu połudn. ukrańskim funkcjonowała tylko grupa Bakalskich kopalni żelaza, średnia wydajność miesięczna dochodzi obecnie do 150 tys. pud., pod koniec zaś 1920 r. wynosiła 143,9 tys. pud.

W okręgu półn. wiańskim średnia wydajność pod koniec 1920 r. - 43 tys. pud., miesięcznie, obecna zaś 49 tys. pud. W okręgu Oka (Taszyński Wys-Kunsk) upadek wydajności (w ciągu trzech miesięcy otrzymano 350,3 tys. pud..

W okręgu Talskim średnia wydajność miesięczna równa się 203 tys. pud. W okręgu Kryworozkim i Nikopolskim stan wydajności jest zupełnie beznadziejnym. W ciągu 9 miesięcy Główny Urząd Pracy stosuje w tych okręgach wszelkie środki zaradcze, lecz bezskutecznie. Z ogólnej liczby 54 kopalni chciano uruchomić 14, lecz okazało się, że zalane są wodą.

Węgiel

"Moskowskije Izwiestja" z dn. 11 maja komunikują, że w ciągu pierwszych 3 miesięcy 1921 r. wysłano z Uralu 15.735 tys. pud., z Syberji 16.648 tys. pud., z Borowicz 357 tys. pud. z basenu pomoskiego 8.380 tys. pud., z nad Donu 37.304 tys. pud. - Ogółem 78.424 tys. pud.

Przemysł tkacki.

"Moskowskaja Prawda" z 18 maja przytacza dane o 12 fabrykach i wielkich manufakturach tkaćkich, w największym okręgu tkaćkim Serpuchowa. Fabryki-Waniukowska, Nefedewska, Zobotjewska, Iwanowska, Zanarwska stoją i ~~sk~~

są do tego stopnia zniszczone, że nie może być mowy o puszczeniu ich w ruch. Inne fabryki pracują lub ^{ogółem} pracować w zmniejszonej skali. Przędzalniczo-tkacka posiadająca 40.000 wrzecion i 2500 warsztatów, uruchomiła zaledwie 22632 wrzeciona i 1000 warsztatów (surowca wystarcza na pół roku). Farbiarsko-ozdobnicza produkuje 1500 sztuk rozporządzając 1000 robót (krytycznym jest zaopatrzenie w farbę i surowiec). Przędzalniczo-tkacka fabryka wielkiej Serpuchowskiej manufaktury uruchomiła w styczniu (w ciągu jednego dnia) 17.824 wrzeciona i 877 tkackich, w lutym 11 dni, w marcu (25 dni) 21257 wrzecion i 944 warsztatów. W ciągu trzech miesięcy produkcja wynosiła towaru surowego 1.359.666 arszynów. Farbiarsko-ozdobnicza fabryka w Serpuchowskiej manufaktury dała w lutym i w marcu materiałów farbowanych 972.834 arsz., białych 789.494 arsz.

Wszędzie brak surowców, środków lokomocji, mieszkań dla robotników. W fabryce cienkiego sukna funkcjonuje 72 warsztaty. Polichowska fabryka uruchomiła 23 maszyny.

Przemysł gumowy

"Ekonomicheskaja Zisn" z 20 maja informuje o stanie przemysłu gumowego w okresie pierwszych 3 miesięcy 1921 r. Zgodnie z przytoczonymi danymi funkcjonuje 4 fabryki gum Nr. 1, 2, 3, i 6. Fabryka Nr. 1 ("Trojgólnik" i "Iotrogród") stała od 4 lutego do 28 marca. Nr. 2 ("Bogatyń") we wsi Bogorodickoje nie pracowała od 1 do 18 stycznia i od 5 do 12 lutego. Oprócz tego obydwie te fabryki, jak również Nr. 3 ("Kauczuk") i Nr. 6 ("Prowodnik" w Perejasławie Zaleskim) nie pracowały od 1 do 10 stycznia. Brak personelu technicznego (tylko 12 inżynierów-specjalistów). Opał posiadają Nr. 1 na trzy tygodnie, Nr. 6 na 6 tyg. i Nr. 3 na 4 tygodnie. Fabryki dały 11.839 (1,6% programu) par kaloszy, obuwia brezentowego 9569 (1,7% programu). Wyrabiane są jednak przeważnie przedmioty do celów technicznych i dla armii.

27a

Hyomovane
~~HYOMOVANE~~

R

4

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

ARCHIVES
New York

Szyby w Baku zalowa woda. O ile nie będą zastosowane szybkie środki zaradcze, to w 1922 roku staniemy wobec zupełnej ruiny przemysłu naftowego. Należy również pomyśleć o zwiększeniu ilości robotników w okręgu Baku, gdzie zamiast 42.000 pracuje 24.000.

Sprawa koncesji.

Według informacji zaczerpniętych ze sprawozdania Łomowa ("Ekonomiczeskaja Zisła" z dn. 25 maja), jak dotąd nie udało się podpisać ani jednej koncesji, Łomow tłumaczy to odseparowaniem Rosji, z powodu którego nawet koncesje na najdogodniejszych warunkach nie mogą być propagowane". Propozycja złożona Majw. Radzie Gosp. Sow. przez belgijsko-holenderskich kapitalistów w sprawie eksploatacji obszaru byłego tow. Achwerdowa nie może być przyjęta ze względu na to, że obszar ten jest najwydatniejszym ze wszystkich, znajdujących się w posiadaniu władzy sowieckiej i naturalnie jest, że przyzwolenie na eksploatację przede wszystkim najlepszego obszaru nie byłoby racjonalne". Z powodów analogicznych zostały odrzucone propozycje firm niemieckich w kwestji eksploatacji najlepszych kopalni węgla. Projektuje się danie koncesji na węgiel w okręgach Biełokaliniewskim, Griszynskim w basenie Donu, okręg Krywowo Kaza, kopalnie rudy magnetycznej w Kurskiej gub. wyrób azbestu na Uralu i lasy na północy". Z dziedziny przemysłu leśnego projektowaną jest produkcja tornirów, papieru, celulozoidu (celulozy) i t.d. W związku z tem otrzymano już propozycje na koncesje od największych firm angielskich w tej liczbie i od Makdula. Co się tyczy przemysłu bawełnianego - grupy kapitalistyczne będące w kontakcie z byłą firmą Sytina złożyły oferty na budowę fabryk w okręgu Smi, z prawem eksploatacji całego obszaru leśnego nad morzem Białym. Ponadto posiadamy ofertę byłych właścicieli pietrogradzkiej fabryki wyrobów bawełnianych "Dubrowka" na eksploatację tej fabryki, oraz przedsiębiorstw "Gołoda". Jednocześnie szwedeckie fabrykantów zapalek chcą otrzymać koncesję na wyrób zapalek w gub. Nowgorodskiej. Francuska firma "Renault" pretenduje na dzierżawę dwóch fabryk samochodowych. Oczekiwaniem jest wydzierawienie moskiewskiej fabryki części automobi-

STAN MEDYCZNY ROSSJI 307.

W Piotrogrodzkim Porcie

[Krasnaja Gazieta]
Piotrogrodzki port zmarłychwstał, komunikuje "Krasnaja Gazieta" z 31 maja. Wyładowywano holenderski statek "Aleksander Soldeu", który dostawił transport śledzi z Anglii. Wyładowanie ukończono przed oznaczonym terminem. 30 maja ~~przyszedł~~ przyszedły również do Piotrogradu dwie barki i dwa żaglowce z Rewla z ładunkiem śledzi. 1 barki i żaglowce były holowane przez statki estońskie. Dostawiono 9000 beczek śledzi. Ładunek przyjęto z parostatku, który przyszedł do Rewla, lecz nie chciał zgryzkwować podróży do zatoki Fińskiej.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

357

Transport kolejowy.

"Ekonomieczeskaja Ziźń" z dn.12 maja podaje wyjątki z raportu o stanie transportu w ciągu marca. Średni procent zepsutych lokomotyw w marcu w porównaniu do lutego powiększył się o 0,4 (w lutym 11,063, w marcu 11,225). Średni procent zepsutych wagonów wzrósł o 0,2% (z 99,320 do 100,759). Marzec nie dał żadnych pomyślnych rezultatów znaczeniu zapasowych części i t.d. Ta niewielka ilość prac dokonanych w marcu została uskutecznioną przez dwie fabryki w centrze Sormowską i Kołomeńską. Niebezpieczeństwo niewykonania programu transportowego grozi dalej pomimo, że import zamówionych zagranicą części zapasowych odbywa się normalnie. Ogółem wysłano z Rewla i przybyło częściowo 290 wagonów z kominami, bandażami przenośnymi lewarami i lokomobilami naftowymi.

Wielki przemysł piotrogrodzki.

"Ekonomieczeskaja Ziźń" z 12 maja komunikuje, że na piotrogrodzkich fabrykach obrabiającej metale znacznie się zwiększył procent nieobecnych robotników. Np. w Putiłowskiej fabryce broni ilość robotników, którzy nie stanęli do pracy w marcu wynosi 51%, w Putiłowskiej i metalurgicznej było obecnych tylko 55%. Na kwietnia ilość robotników wynosiła w Putiłowskiej 5089, na Newskiej 581, w fabryce wagonów 643, na metalurgicznej 582, na dokałach Ust' Izorskich 290, w fabryce Krug 158, na Ochcie 283, na Franko-rosyjskiej 215, na Izorskiej 2567. Ogółem 11.223.

Kaukaz i Syberja nie dostarczyły zboża.

Zgodnie z danymi z "Ekon. Ziźni" z dn.11 maja ogólny wynik dostawy zboża z Kaukazu i Syberji w roku 1920-1921 jest następujący: z 110 milionów pudów które miano otrzymać z Syberji, dostarczono do 10 kwietnia około 62 mil. pud. (t.j. 56%). Z północnego Kaukazu zamiast 120 mil. przygotowano 55½ mil. t.j. 46%. Oczekiwany jeszcze transport wznie się tylko do 4,5%.

~~Transport drewna opałowego.~~

Transport drzewa opałowego

"Ekon. Ziśń" z dn. 13 maja komunikuje, że według danych zarządu Główn. Urz. Op. cały ładunek drzewa na całej linii kolejowej wynosił w kwietniu 82,326 wagonów drzewa t.j. 78% projektowanej normy miesięcznej (116,190 wag.). W marcu ładunek dochodził do 137.775 wagonów t.j. zmniejszył się w ciągu 2 miesięcy o 55,448 wag. czyli 40%. Kolej doniecka naładowała 10%, południowe 21% wyznaczonej normy.

Zmniejszenie się ilości bydła.

Zgodnie ze sprawozdaniem kierownika Moskiewskiego wydziału rolnego "Ekon. Ziśń" z 12 maja komunikuje, że w gubernji Moskiewskiej wskutek braku paszy ilość bydła zmniejszyła się o 40%. Hodowla świń spadła tam o 80%.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

DEKLARACJA PRZEWODNICZĄCEGO RADY GOSP. LUDOWEJ

2
"Ekonomiczaskaja Ziżń" z dn. 21 maja przytacza mowę Rykowa prezydenta tego Rady Gosp. Lud. na zjeździe Rad Gosp. Lud. "Na zachodzie masy ludowe - mówi Rykow - mogą zlikwidować kryzys ekonomiczny tylko za pomocą klasowej reorganizacji społeczeństwa, zagarnięcie władzy. U nas klasa robotnicza ma tylko jedno wyjście - zwiększenie produkcji kapitału obrotowego.

Grozi nam jeszcze straszny głód. Najcięższymi będą prawdopodobnie najbliższe miesiące i możliwym jest wprowadzenie normy żywnościowej "A", według której uprzywilejowana porcja będzie się równała 2/3 funta chleba na dobę, zwykła zaś jedna trzecia funta. Wobec tego, że cała ludność Moskwy otrzymywała zwykle funt chleba na dobę - jest to spadek niesłychany.

Konieczną jest zlegalizowanie burżuazji. Ważnym krokiem w kierunku zlikwidowania kryzysu aprowizacyjnego jest zamiana kontyngensu na podatek żywnościowy. Będzie to utworzenie własności prywatnej, w burżuazyjnym znaczeniu tego słowa i pociągnięcie za sobą legalny rozwój burżuazji na tle ekonomicznym. Zasadnicza linja wyznacza jasno i legalizację rozwoju burżuazji na gruncie swobodnego rozporządzania nadwyżką produkcji osiągniętą przez chłopą i drobnego wytwórcę.

W związku z sytuacją projektowana jest dewaluacja pieniędzy w stosunku 1:1000, lub 1-2000, lub wycofanie z obiegu pieniędzy drogą kooperatywy i.t.d. w celu robienia zakupów.

Denacjonalizacja

Denacjonalizacja nie została jeszcze rozstrzygnięta, lecz jest to tylko kwestja czasu, gdyż jasnym jest, że jeżeli jakimkolwiek właściciel prywatny może uruchomić fabrykę, my zaś nie możemy bykoby zbrodnią nie zwrócić jej właścicielowi skoro nie możemy jej puścić w ruch. Najważniejszem jest przecież uruchomienie przemysłu. W związku z denacjonalizacją daje się już zauważyć spekulowanie na nabywaniu firm nawet zupełnie zniszczonych.

Kryzysy, kryzysy

Obecnie, kiedy wchodzimy w okres konkurencji i odradzania się burżuazji trzeba zrozumieć, że jest to dalszy ciąg walki klasowej, którą prowadziliśmy przed październikiem, w październiku i po październiku. Odradzająca się obecnie własność prywatna znajduje się w specjalnych warunkach. Posiada, o olbrzymie prerogatywy w stosunku do jakiegokolwiek konkurenta, gdyż mamy za sobą rząd, aparat państwowy, wielki przemysł (!) i wszystkie drogi komunikacji. Jeżeli nie potrafimy zwyciężyć któregośkolwiek konkurenta - będzie to dowodem głupoty pracowników ekonomicznych. Obecnie powinniśmy jednak zwyciężać nie drogą rozkazu i sytuacji monopolowej, lecz drogą wzmocnionej pracy. Niema takiego przepisu, zwyczaju, prawa, które nie należało by zmienić jeśli w rezultacie osiągniemy handel i zwyciężymy konkurencję. Dlatego też zaparcie się dawnej linii i jaknajwiększa elastyczność w stosunku do warunków nowych są koniecznością, jeżeli chcemy by zwyciężyła nasza nowa polityka. A zwyciężymy jeśli będziemy rewolucjonistami takimi, jakimi byliśmy przed i po rewolucji październikowej.

42. Ejazd Rady Gosp. Lud. wyraził obawę, by drobny przemysł wskutek swej niezależności od organów państwowych, nie stłumił wielkiego przemysłu pochłaniając większą część surowców i siły robotniczej. Kwestję tę wyjaśnił Milutin Mosk. Prawda dn. 1 maja dowodząc, że dzierżawa, ustępstwo zrobione na korzyść denacjonalizacji, denacjonalizacją faktycznie nie jest. Przedsiębiorstwa bowiem będą wydzierżawione na podstawie umowy, pozostaje więc możność wywierania presji w dowolnym kierunku. Zresztą państwowe fabryki będą posiadały ten awantaż, że pracującym w nich robotnikom wydawane będą racje żywnościowe, których robotnicy zakładów prywatnych będą pozbawieni.

ŻYCIE PARTIJNE

Partja a religja.

R
"Zwiewda" z dn. 26 maja podaje artykuł, w którym autor wypowiada się za wyłączeniem z partji tych jej członków, którzy są prawdziwymi lub pozornymi zwolennikami religji. "Osiągnęliśmy zupełne oddzielenie kościoła od państwa. Nie oznacza to, że odrzucamy duchową jedność obywateli - ściśle powinien ich łączyć duch rewolucji, idea wolnej pracy, patos walki politycznej. Pozostawiając religję ludziom prywatnym - dajemy zupełną swobodę grupom religijnym. Lecz w partji, dla której obowiązkiem jest anti-religijna propaganda i zdecydowana walka z zacofaniem i przesadami średniowiecznymi - bezlitośnie będziemy zwalczać wszystko, co może szkodzić czysto materialistycznemu pogładowi na życie.

Obowiązkiem komunisty jest walka czynna z przesadami religijnymi. Nie wolno publicznie występować z krytyką, a ^w życiu prywatnem ulegać żonom, narzeczonym, presji opinii ~~publikowanej~~ drobno-burżuazyjnej, spełniając obrzędy, chrztu, ślubów, obrzezania i t.d.

Z tego powodu tolerując religję obywateli bezpartyjnych, powinniśmy surowo i bezlitośnie potępić tych pośród nas, którzy okaza się chwiejnymi i będą dyskredytowali partję.

Posiadamy różne środki oddziaływania na członków partji - nagane i usunięcie ze stanowiska odpowiedzialnych.

Lecz w razie uprawiania absurdów w rodzaju obrzezania, kąpienia dzieci w nieodpowiednim otoczeniu, noszeniu ich dokoła wrót carskich w cerkwiach i t.d. - tolerancja stosowana być nie może i do towarzysza, który uznaje podobne obrzędy będzie zastosowany najwyższy stopień kary - wyłączenie z partji.

ŻYCIE PARTYJNE
=====

R Automatyczność i centralizacja w komunistycznej
międzynarodówce.

artykuł Bystrańskiego umieszczony w "Prawdzie"
z dn. 26.IV.21 r.

Zwołany na początek czerwca Trzeci Kongres trzeciej międzynaro-
dówki ma do spełnienia bardzo ważne zadanie. Drugi kongres, który odbył
się rok temu skierował swą pracę na walkę z tem, co tow. Lenin nazwał
"dziecinna chorobą lewicy" w komunizmie, t.j. w walce z anarchistycznó-
syndykalistycznym pdchyleniem, z odrzucaniem znaczenia parlamentaryzmu
i ruchu zawodowego. Obecny zaś kongres powinien za pomocą szeregu jasnych
i określonych uchwał położyć kres organizacyjnej rozbieżności, którą
starają się wnieść do partji komunistycznej międzynarodówki jednostki
i organizacje pozornie przejęte duchem komunizmu, faktycznie zaś starają
ce się zniweczyć rezultat walki o wyzwolenie pracującej ludzkości od
niewolnictwa najmity. Panowie w rodzaju Dittjana, Krisnina byli przedsta-
wicieli partji niezależnych socjalistów na drugim kongresie, wróciwszy
do Niemiec motywowali odmowę w sprawie przyłączenia się do trzeciej mię-
dzynarodówki koniecznością własnej autonomji i samodzielności swych orga-
nizacji oraz tem, że nie chcą podlegać jarzmu moskiewskiemu, dyktaturze
moskiewskiego bata. Pod tym hasłem panowie Hilferding i Krysnin zdołali wy-
wołać rozdwojenie na zjeździe niezależnych socjalistów w Hali. Motywy
te użyte były nietylko w Niemczech. Autonomję, koniecznością taktyki samo-

dzielnej, niechęcią do podlegania wskazówkom moskiewskich dyktatorów tłumaczyli się również centraliści włoscy, nie chcąc przyjąć 21 punktu i wywołując dzięki temu rozdzielenie w prole targacie włoskim.

Nie jest to nowością dla rosyjskiej partii komunistycznej. W historii jej zdarzały się już wypadki kiedy musiała rozstrzygać kwestje, które dopiero teraz porusza międzynarodowy ruch robotniczy. Doświadczenie zdobyte w walce nauczyło ją patrzeć trzeźwo na rzeczy, odkrywać istotne przyczyny oportunistycznych zboczeń socjalizmu i niezachwianie memaskować kłamliwe frazesy, które rzucają oportuniści i centraliści, wyłączaając się z rewolucji.

Kwestja centralizmu i autonomji miejscowych organów w stosunku do partji jako całości była już rozstrząsana przez bolszewików rosyjskich.

Jak wiadomo po drugim zjeździe naszej partji z 1903 r. mieniszewicy zgadzający się wówczas z bolszewikami co do programu i taktyki, wykazali oportunizm w kwestjach organizacji. Bronili autonomizmu przeciw centralizmowi, oburzali się na biurokratyzm, samowładztwo, podobnie jak obecnie panowie centraliści podnoszą w sposób komiczny sprawę żądania ze strony Moskwy bezwzględного posłuszeństwa i uskarżają się na dyktatorskie apetyty. Mieniszewicy występowali w roli obrońców pierwiastka demokratycznego przeciw wypływającej z konieczności rewolucyjnej walce.

I charakterystycznym jest, że nie tylko w Rosji, gdzie konieczność tajnej organizacji sił bojowych proletariatu do walki z samowładztwem wpływała potrzeba jaknajsurowszej centralizacji i dyscypliny, lecz w zachodnio-europejskich partjach socjalistycznych rewolucjoniści zawsze żądali autonomji, sprowadzenia do zera dyscypliny partyjnej i zdradzali tendencje do dezorganizacji. W swoim czasie i niemieccy rewolucjoniści w czasie walki z radykałami narzekali na biurokratyzm i centralizm, gdy radykalny zarząd partji

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

RUSSIAN
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

próbował skontrolować oportunistyczną działalność miejscowych organizacji.

Nie jest przypadkiem, że oportunizm nie ograniczał się za garnięciem dziedziny programowej i taktycznej, lecz dążył do opanowania i organizacji. Charakter organizacji jest w prostym stosunku do jej celów i zadań. Organizacja, czy to jako partja, czy też jako zjednoczenie partji w skali międzynarodowej, która wypowiada się za rewolucję i walkę z wrogiem klasowym, powinna koniecznie wprowadzić w swych szereгах żelazną dyscyplinę, gdyż w ~~każdym~~ ^{niektórym} wypadku odniesie porażkę w walce klasowej. Organizacja zaś, która dąży do reform, nie widzi potrzeby centralizacji i dyscypliny, a tym samym wypowiada się za demokratycznymi formami organizacji, narzeka na biurokratyzm i centralizm.

Proletariat zaś, rozwijając się na gruncie kapitalistycznej wytwórczości fabrycznej doskonale zrozumiał znaczenie dyscypliny i organizacji, co pozostaje zawsze trudne dla elementów drobno-burżuazyjnych przyłączających się do jego wrogów.

Fabryki zdyscyplinowały do walki o władzę i zgrupowały go w wielkie organizacje. Świat burżuazyjny dzieli robotników, zapomocą konkurencji, gnębi pracą przymusową, spychając ich na dno nędzy i skazując na wymarcie. Klasa robotnicza może przeciwdziałać tym demokratyzującym tendencjom tylko w tym wypadku, jeżeli popularyzując idee komunizmu wzmocni materialną jedność organizacji, łącząc miliony pracowników w jedną niezwyciężoną armję klasy robotniczej.

Jeżeli armja ta zacznie zacieśniać coraz bardziej swoje szeregi słabnąca władza międzynarodowego kapitału nie będzie w stanie jej się oprzeć.

Proletariat rosyjski pod żelaznym kierunkiem partji bolszewickiej zwyciężył przede wszystkim oportunizm w kwestjach organizacyjnych, następnie zaś dopiero w programie i taktyce. Najpierw zlikwidował samowładztwo, później zaś kapitalizm. Ten przykład powinien

być gwiazdą przewodnią dla zachodnio-europejskiego i wszechświatowego proletariatu, przygotowującego się do zadania decydującego ciosu kapitalizmowi. Centralizacja tylko oraz żelazna jedność mogą zapewnić proletariatowi zwycięstwo nad klasą burżuazyjną.

Prawda ta została dowiedziona przez doświadczenie zdobyte w ciągu długoletniej walki proletariatu rosyjskiego.

Słuszność jej stwierdza przebieg rewolucji światowych, które były jak dotąd tłumione dzięki brakowi jedności w awangardzie robotniczej oraz koniecznej dla zwycięstwa organizacji i dyscypliny.

W ten sam sposób w jaki proletariat rosyjski dowiódł na początku 20 wieku jak należy walczyć z oportunizmem w organizacji - awangarda proletariatu międzynarodowego na trzecim kongresie trzeciej międzynarodówki wypowie się w kwestji wszelkich usiłowań zdeorganizowania jedności armji proletariatu, jedności, którą zapoczątkowała rezolucja drugiego międzynarodowego kongresu.

Oportunizm organizacyjny jest ściśle związany z oportunizmem w kwestji programu i taktyki. Poucza o tem historia ruchu robotniczego w Rosji i robotnicy zachodniej Europy, którzy obecnie po dziesięciu latach spokojnego rozwoju stykają się bezpośrednio z najtrudniejszymi problemami zorganizowania masowej walki rewolucyjnej o władzę - powinni pamiętać o tem.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

WALKA ZE WROGAMI ZEWNĘTRZNYMI

Wrogowie Rosji Sowieckiej

artykuł Stiektowa umieszczony w "Iz-
wiestjach" z dn. 31.V.1921 r.

R Pomimo dążeń pokojowych republika sowiecka nie może osiągnąć nie tylko prawnego uznania państwowości, lecz nawet spokojnej egzystencji wogóle. Trzeba przyznać, że doszła do porozumienia z niektórymi państwami, lecz naogół jest pod wrażeniem, że znajduje się w obozie nieprzyjacielskim.

Przyczyną jest nie tylko obawa państw kapitalistycznych przed Rosją Sow. jako republiką socjalistyczną zagrażającą powszechnej hegemonii burżuazyjnej i dającą przykład robotnikom państw innych. Historia polityki zewnętrznej Rosji Sowieckiej dowiodła, że stosunek do niej państw burżuazyjnych określały rozmiary apetytów rządzących nimi kół imperjalistycznych, mających i dawniej nadzieję z bogacenia się jej kosztem zdobycia przewagi politycznej i ekonomicznej i, o ile to jest możliwym, ograniczenia jej terytorjalnie.

Trudnem jest więc dla Rosji Sowieckiej nawiązanie szczerych, mniej więcej normalnych stosunków z państwami burżuazyjnymi w takich warunkach. Z niektórymi zostały zawarte formalne traktaty pokojowe, lecz nie jest to przeszkodą dla antagonistów władzy sowieckiej do lekceważenia traktatów za pomocą popierania i zbrojenia jej wrogów, lub też tendencyjnego stwarzania tysiąca nieporozumień, mających na celu niedopuszczenie do ustalenia trwałych handlowych i osobistych stosunków.

Z innymi państwami burżuazyjnymi nawiązaliśmy handlowo-polityczne

stosunki. Lecz pomimo, że liczne grupy burżuazyjne tych państw są bardzo zainteresowane w sprawie nawiązania handlu z Rosją Sow. - inne posiadające najwidoczniej wpływy w kołach rządzących starają się nie dopuścić do pomyślnego ukończenia rokowań.

Tak stoi sprawa w Szwecji i we Włoszech, gdzie elementy reakcyjne nie cofają się przez najbardziej skandalicznymi okolicznościami, w celu zeważenia na ważanych rokowań.

Istnieją również państwa kapitalistyczne, w których burżuazja będąc przesiąkniętą w wysokim stopniu duchem reakcji i obawą przed zjawą czerwoną dotąd uparcie odmawia, nawet rozpoczęcia jakichkolwiek chociażby czysto-handlowych rokowań z rządem sowieckim, pomimo że pojedyncze grupy kapitalistyczne tych państw np. Francji, Stanów Zjedn., Ameryki Półn. - oddawna żądają i gotowe są na własną odpowiedzialność wznowić handlowe stosunki z Rosją.

Czwarta wreszcie grupa państw kapitalistycznych nie tylko nie chce zawrzeć pokoju z Rosją, lecz kontynuuje akcję zaczepną po zawarciu pokoju z Polską oraz po zapewnieniu Francji, obiecującej powstrzymać się od wystąpienia zbrojnego - bezpośrednim wrogiem tej kategorii jest obecnie w stosunku do nas Japonia.

Nowa akcja zaczepna organizowana zupełnie otwarcie w ostatnich czasach na Dalekim Wschodzie była dziełem Japonii, gdyż jest to publiczną tajemnicą, że Siemionow, Unger i charbińscy kontr-rewolucjoniści są płatnymi agentami japońskimi. Ostatni atak na republikę Dalekiego Wschodu, który rozpoczął się od wystąpienia białogwardzistów w Władywostoku, jest również najwidoczniej dziełem Japonii. Obłudne pertraktacje w sprawie ewakuowania wojsk japońskich z Syberji, zakończyły się nową ofensywą przeciw republice. Zresztą możliwym jest, że właśnie chcąc formalnie wycofać swe wojska z Syberji, japończycy starali się wzmocnić sytuację swych syberyjskich agentów i utworzyć mocny punkt oparcia dla bandyty Siemionowa. Pomimo to niczem nieunotywowane

ofenzywa imperjalistów japońskich na republikę Dalekiego Wschodu i obiektywnie i subiektywnie jest atakowaniem Rosji Sow. Japonia atakuje Republikę Dalekiego Wschodu ze względu na blizkie sąsiedztwo z Rosją Sow. oraz w celu wzbogacenia się kosztem, jeżeli nie za pomocą bezpośredniego uzurpowania obszarów (przeciwą jest Ameryka), to drogą wprowadzenia na wschodzie białego rządu zaprzędanego i zależnego zupełnie od Japonii. Równocześnie Japonia dąży do zagarnięcia Kamczatki. I najprawdopodobniej, że właśnie uchwała izby ustawodawczej Repub. Dal. Wschodu w sprawie uznania Kamczatki za część składową Rosji Sowieckiej, wywołała nową akcję zaczepną ze strony imperjalistów japońskich.

Niezależnie od punktu widzenia, zasadniczym powodem chwiejnej sytuacji międzynarodowej Rosji Sow. będzie zawsze bezsilność proletariatu międzynarodowego, niemożliwość zorganizowania w obecnych warunkach równoległego nacisku na rządy w celu zmuszenia ich do uznania prawnej państwowości Rosji, Sow. oraz zaprzestania wszelkiej akcji wrożej. Rosja Sow. dowiodła, że samodzielnie zdobyć się może na odparcie głównych swych wrogów, i sparaliżowanie chociażby czasowo zaczepnej akcji głównych swych wrogów. Lecz tylko potężna i zorganizowana presja ze strony proletariatu międzynarodowego może zmusić rządy burżuazyjne do ostatecznej kapitulacji. Ideowo robotnicy świata całego są stronnikami Rosji sow., lecz jak dotąd brak im środków do popierania jej materialnie. To musi nastąpić i powoli zaczynają się wytwarzać warunki ku temu. Daje się wszędzie odczuć myśl o zorganizowaniu międzynarodowej kampanji politycznej. I pierwszym czynem, który pociągnie za sobą nie tylko komunistyczną awangardę, lecz i szerokie masy robotnicze we wszystkich państwach będzie zorganizowanie takiej presji na rządy burżuazyjne, która zmusi je nareszcie do skwitowania nie tylko z otwartego, lecz i tajemnego atakowania Rosji Sowieckiej.

WALKA Z WROGAMI WEWNĘTRZNYMI

Wrogi = wewnątrz
te

Bandytyzm w Rosji Sowieckiej

Szerzący się obecnie w Rosji Sowieckiej bandytyzm uważany jest za ostatni atut kontr-rewolucji. "Byli oficerowie, pułkownicy (Woin rewolucji z 29 maja), którzy nie wstąpili do armji czerwonej zaopatrzeni w złoto, broń i t.d. przez koalicję, organizują oddziały bandyckie nadając im pewien wojskowy charakter z pozorami dyscypliny. Eserzy, a przedewszystkiem Sawinkowa *z Rosji bandyckiej* narzucają oddziałom bandyckim pewną ideowość podsuwając im hasła w rodzaju: "władza należy do ludu" i t.d., lecz ani ideowość ani dyscyplina nie jest możliwą do przeprowadzenia pośród band posiadających tylko jedno hasło "rabować". W rezultacie mają miejsce pogromy niszczenie składów, magazynów, instytucji sowieckich, zabójstwa, pożary i t.d.

"Bandytyzm - czytamy dalej, niszczący aparat sowiecki siejący postrach i w zaburzenia wśród ludności pracujących nie może być tolerowanym. Coraz częstsze napady na składy zbożowe są najlepszym dowodem, że bandyci za pomocą pogarszania sytuacji aprowizacyjnej, chcą zmusić wygłodzoną ludność do masowego wystąpienia". Gazeta wzywa więc ludność, by dopomagała armji czerwonej w walce z bandytyzmem.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

WALKI Z WROGAMI WEWNĘTRZNYMI

Zaburzenia w Saratowie.

"Prawda" z dn. 15 maja informuje w jaki sposób i kto współdziałał w utworzeniu "Saratowskiej antibolszewickiej republiki". Artykuł wskazuje że oprócz eserów brali w tym udział profesorowie uniwersytetu saratowskiego oraz duchowieństwo. W czasie powstania w Kronsztadzie po wsiach przeważnie nad Wołgą wybuchają zaburzenia. Antonow stara się odciąć linię kolejową Riazano-Uralską w celu przerwania komunikacji z Moskwą. Popow zbliża się do Saratowa. W samym mieście centrem antibolszewickich sił staje się robotnicza komisja rewizyjna, wybierana przez fabryki. Eserzy prawicy starają się przeprowadzić rozkaz kontr-rewolucyjny i przekształcić komisję na stałe funkcjonującą radę upoważnionych, przeciwstawiając ją radzie miejskiej. Nie stanoła do pracy część robotników kolejowych Saratowskiej i Kniaziwskiej drogi żelaznej, warsztatów oraz drukarze. Przyłącza się do nich część kolejowców, i na kilka godzin zdołano powstrzymać przeprawę przez Wołgę. Baza znajduje się w rękach powstańców.

Echa powstania.

Swiderski w swym sprawozdaniu o sytuacji aprowizacyjnej na pierwszym walnym zebraniu rady Moskiewskiej (Moskiewskie Zwiastja" z 15 maja) zakomunikował, że w ciągu dłuższego czasu gubernja Moskiewska była odcięta od Tambowskiej, Symbirskiej i Saratowskiej. Powstańcy napadali na składy zbożowe, demolowali mosty. Na froncie aprowizacyjnym poległo przeszło 200 ludzi. Bandy więcej lub mniej liczne niszczą składy zbożowe pogarszając i dostatecznie już groźną sytuacją aprowizacyjną. Studenci nieustannie zmuszeni są przyjmować udział w ekspedycjach karnych w potyczkach zbrojnych w powstańcami ("Prawda" z dn. 12 maja). W walce tej poległo w czasie wypełniania obowiązku rewolucyjnego dwóch słuchaczy Akademii sztabu generalnego. "Prawda" z 20 maja podkreśla, że napady "bandytów w znacznym stopniu udaremniły zasiewy powodując liczne trudności. Rolnicy zmuszeni byli do nocnego obsiewania

pól.----

STOSUNEK DO PAŃSTW SUKCESYJNYCH

Rosja Sowiecka i Finlandja

Przybyły do Moskwy upewnomocniony przedstawiciel R.S.F.R.S. w Finlandji tow. Berzyn o pracy naszej komisji w Helsingforsie komunikuje co następuje: "Nawiązanie normalnych stosunków z Finlandją idzie opornie. Jak ułożą się stosunki nasze w przyszłości trudno przewidzieć, mam jednak nadzieję, że stopniowo ułożą się normalnie.

Zaostrzenie kryzysu ekonomicznego w Finlandji jest jeszcze jednym dowodem konieczności przyspieszenia umowy handlowej z nami. Piętrząc przeszkody i utrudniając nam handel burżuazja finlandzka działa ze szkodą dla siebie. Jedynie rozwinięcie się kryzysu ekonomicznego wpłynęło dodatnio na zmianie polityki Finlandji w tym względzie oraz delegacja nasza zyskała możliwość przejazdu do Helsingforsu.

Najważniejszym zadaniem naszego przedstawicielstwa dyplomatycznego w Finlandji jest wprowadzenie w życie postanowień traktatu pokojowego. Niewiele zdołaliśmy jednak dotąd uczynić w tym względzie. W tych dniach przewidzianem jest utworzenie całego szeregu komisji zgodnie z postanowieniami umowy pokojowej.

Rząd finlandzki zwrócił się do nas z propozycją wydania amnestji dla uciekinierów - powstańców z Kronsztadu w Finlandji, uciekinierów tych rząd finlandzki gościnnie osadził w obozach koncentracyjnych otoczonych drutem kolczastym, wśród samych marynarzy wszczął się rozkład, żąda powrotu do Rosji Sowieckiej zakosztowawszy wszelkich rozkoszy państw burżuazyjnych.

("Prawda" z dn. 4 maja 1921 r.)



R

STOSUNEK DO POLSKI

"Zwiazda" (Gazeta Komun. Part. Białoruskiej) z dn. 14 maja r.b. mówi w artykule naczelnym: Warszawska "Swoboda" jest organem oficjalnym b. ese-era Sawinkowa, ideologa i rzecznika tego "rewolucyjnego" ruchu, który nosi określone imię bandytyzmu.

Nasza zachodnia sąsiadka - Polska, która uroczyście obiecywała nam zgodę i przyjaźń, oraz gorliwie wypełnianie punktów Ryskiego traktatu, toleruje u siebie wydawnictwo gazety o charakterze "pogromowym" w literaturę tę obficie zaopatruje bandy pogromowe.

W jednym z ostatnich numerów "Swobody" z dn. 5 maja Sawinkow sięga szczytów cynizmu. Rozprawia o grupach politycznych na emigracji w artykule "W państwie cieniów" - skławi żywiołowy bandytyzm i potęgę pięści, którego jest natchnieniem; następnie podaje wymianę uprzejmości między Wranglem i Sawinkowem w postaci dwóch listów "carskiego generała" i "rewolucjonisty", w których to listach świadczą sobie uprzejmości, wyrażają wzajemny szacunek i uznanie, wreszcie Sawinkow w tym samym numerze drukuje dwie odezwy związku obrony wolności i ojczyzny.

Cała "literatura" wyraźnie skierowana jest przeciw istniejącemu w Rosji, na Ukrainie i Białorusi robotniczo-właścicielskiej władzy sowieckiej jest wezwaniem do powstania i wzięcia rozprawy z "komisarzami i komunistami", wezwaniem do urządzięcia buntu kontr-rewolucyjnego.

^{niezależnie od uwagi}
Jeśli ~~sądzimy~~ ^{sądzimy}, że w drukarni "Swobody" drukować zaczęto "ukraińską Trybunę", że wszystkie rosyjskie i polskie gazety przepełnione są sensacjami pochodzącymi ze specjalnych "agencji", o wypadkach w Mińsku i Rosji Sowieckiej, wyraźnie kłamliwymi - otrzymamy pełny obraz stosunków.

Rząd polski wyraźnie popiera rzeczników bandytyzmu, tolerując u siebie tego rodzaju literaturę i nie można w tym wypadku brać

pod uwagę "wolności druku", gdyż dzieje się to w państwie, gdzie bez skrupułów nakłada się kary i konfiskuje gazety nieddpowiadające rządów.

Robotnicy i właścianie polsey wyciągną wszystkie konsekwencje pochodzące z tej dzikiej i anormalnej sytuacji, kiedy to obszarnicy wyraźnie popierają kontr-rewolucję w ościennych federacyjnych robotniczo-włościańskich republikach, z którymi pokój został zawarty podpisany i ratyfikowany.

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

地址：華陽路安海路口，電話：0593-2688000

Jednakże podobny wniosek logiczny ministerjum spraw zagranicznych w Tokio nie wywołał zachwytu w japońskich kręgach wojskowych, przeciwnie zaś sztabu japońskich wojsk ekspedycyjnych oraz ściśle z nim zjednoczonych kontr-rewolucjonistów rosyjskich. Japońskie sfery wojskowe nie chcą się pogodzić z myślą ewakuowania terenu Dal. Wschodu ze względu na osiągnięte korzyści (ordery, szarża i t. d.). Dla kontr-rewolucjonistów zaś rosyjskich fakt uznania Republiki Dal. Wschodu wiąże z ewakuacją wojsk japońskich równaży się ostatecznemu ich zniweczeniu. Jest więc zrozumiałą wzruszającą solidarność pomiędzy japońskimi sferami wojskowymi i rosyjskimi kontr-

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

rewolucjonistami i jasnym jest dla biegłego obserwatora, że wspólnymi siłami obmyśli jakąś nową awanturę.

Obecnie kontury działalności reakcji Dalekiego Wschodu zarysowują się dosyć wyraźnie. Z chwilą zajęcia Władywostoku i Nikolsk Usuryjska samionowcy posiadają wspaniały teren do gromadzenia i rozmieszczania swych sił, ewentualnie ofensywę na Charbin i okręg Amurski. Z drugiej zaś strony z pomocą japończyków oraz ich "przyjaciół - chińczyków" samionowcy będą zapewne próbowali wzmocnić swój wpływ w Mandżurji, co da im możliwość skoordynowania swej akcji z baronem Ungernem, który dotychczas utrzymuje się w Mongolji stanowiąc rzeczywiste niebezpieczeństwo dla okręgu Zabajkalskiego. Nie posiadamy najmniejszej wątpliwości co do tego, że Ungern prosperuje dotąd w Urdze - jest on potrzebny sztabowi japońskiemu, jako jedno z ogniw gromadzonych w celu zorganizowania wojennego frontu przeciw Repub. Dal. Wschodu. Jeżeli dodamy jeszcze, że japońscy przedstawiciele w Europie kłopotują niedobitków Wrangla, proponując im próbowanie szczęścia na Dal. Wschodzie - sytuacja będzie zupełnie zrozumiałą.

Japońskie kręgi wojskowe usilnie starają się nie dopuścić do normalnych stosunków pomiędzy Japonją i Rosją Szw., które byłyby wynikiem uznania przez Japonję republiki Dal. Wschodu oraz zawarcia z nią umowy handlowej, na co kładą nacisk japońskie sfery handlowe. Gdy zbliżała się chwila uznania Republiki Dal. Wschodu przez Japonję sfery jej wojskowe, wierne tradycjom, rozwinęły swe plany i postawiły dyplomację własną przed faktem zajęcia Władywostoku i utworzenia nowego rządu przez samionowców.

Jaką nazwę będzie nosił ten "rząd", przez kogo będzie uznany - nie wiadomo. Lecz faktem jest to, że dla pracowników Dal. Wschodu nadeszły nowe ciężkie próby i konieczność ujęcia znów karabinu, by zwalczać białogwardyjskie bandy samionowców.

Tłumaczenie listu pułk. Machim do Jen. Machrowa w Warszawie.

Praga 27 listopada 1920 r.

Drogi Piotrze Siemionowiczu!

Tylko pozawczoraj otrzymałem Wasz list. Szkoda, że przeszło tak wiele czasu napróżno, nim list został doręczony, gdyż moglibyśmy już kilka razy wymienić myśli i zrozumieć jeden drugiego. Jestem bardzo zmartwiony niezasłużoną dla mnie wymówką. Drogi Piotrze Siemionowiczu. Oskarżasz nie o to, że sążem oryginalną pozycję i uchylam się od walki z bolszewikami. Tego ja nie czynię. Ja walczę z nimi od pamiętnych dni w Boryczowie i Żytomierzu. Na Kamie w r. 1918 odgrywałem poważną rolę w walkach przeciw bolszewikom i byłem dwukrotnie ranny w głowę kulami bolszewickimi. Następnie komenderowałem taszkienckim frontem. Lecz jednocześnie z upadkiem kołczakowskiego dyktatoratu, ja sam jako zwolennik i jeden z kierowników jego byłem aresztowany i odesłany do Omska, gdzie nastąpiły dni w których dla metody dyktatury demokratyzowania według zasad obozu kadeckiego rozstrzeliwano członków konstytuanty /21 grudnia 1918 r./ . Ja wypadkowo zostałem przy życiu, nie będąc w chwili, gdy przyszła do mnie oficerska banda, ażeby przez mój zgromadzić jeden gzymszowy kamień do fundamentu dyktatury awanturników. Dzięki pomocy Czechów, którymi dowodziłem na Włodzie udało mi się ocalić i udać się na wygnanie zagranicę. Do chwili wejścia na statek we Władywostoku znajdowałem się pod aresztem i pod groźbą tego, że ktobyd z rąk oficerów dosięgnie mnie kula. Wszystko to, co mnie otaczało niezem nie różniło się od bolszewickich metod. Na swojej skórze wypróbowałem, co to znaczy oficersko-dyktatorski demokratyzm. Z bólem serca patrzyłem, gdy "silna władza" Kołczaka z każdym dniem burzyła to wielkie dzieło, które przygotowali na Włodzie członkowie konstytuanty rozstrzeliwani przez Kołczaka. Sprawa walki z bolszewizmem nabierała charakteru prywatnego przedsiębiorstwa: grupki demokratów i straciło znaczenie ogólnie narodowe. Nie nie mogło usprawiedliwić zdrady Kołczaka i wszystkich otaczających go wraz z obywatelami S a w i n k o w e m. W małym Kołczaku i cała jego kompanja była tylko gromadką osób niezem nie różniących się od takiejże gromadki zasiadającej w Moskwie. Czerwoni i biali bolszewicy jednakowo sprzedawali Rosję i naród. Biali byli szkodliwi dlatego, że mając się do zwyciężenia bolszewików przeszkadzali narodowi zająć się sprawą walki i dlatego też uważam, że likwidacja "białych" jest zadaniem bardziej nieocenionem. W sprawie walki z Kołczakiem, Denikinem robię, co mogę. Po zwalczeniu resztek swojego rodzaju gatunku szawców - dyktatorów, przedemna i zenną jedynym jest walka z bolszewikami. Organizacji i przygotowaniu do tej walki ja teraz służę. Mówisz pan, że ja chodzę w "zaprzęgu" partji. To prawda. Lecz ja wolę chodzić w zaprzęgu wielkiej i skomplikowanej organizacji społecznej, która prowadzi bezpośrednio swoją pracę do jednego celu - odrodzenia Rosji i tryumfu demokracji. Jest to bardziej przyjemne, niż chodzić w zaprzęgu jakiegokolwiek awanturnika. Nie mogę odmówić sobie tej przyjemności, bym ujrzał siebie choć jako jedną maleńką cząsteczkę olbrzymiego społecznego organizmu w przekonaniu, że ja nie jestem wart jego, lecz pracuję na rzecz prawdziwego demokratyzmu i panowania ludów. Biszysz pan, że Wrangel jest demokratą i otacza ją go demokracja, lecz wszakże demokracja jest instytucją władzy narodów. Ja nie widzę żadnego organu narodowego, któryby stał ponad Wranglem, gdzieś więc jest ta demokracja. Wszak nie wystarczy by choć ostatni chm stał na ciele władzy, jeżeli nie podlega on organowi demokratycznemu. To jest samowładztwo chamskie, równo wranglowskiemu samowładztwu w Rymie, nawet wówczas, jeżeli uwyraźni, że Wrangel istotnie zwiastuje odrodzenie. Teraz kochany Piotrze Siemionowiczu zwiastujesz się z S a w i n k o w e m. To prawda, że on nie jest kapitalistą ani obywatelem niemieckim. Lecz wszakże można skrzywdzić obywatela niemieckiego listem, nie należąc do tej kategorii osób. S a w i n k o w - awanturnik, nie mający żadnego oparcia nawet wśród tych, którym on służy, dlatego, że dawno go oni dobrze poznali. S a w i n k o w - dość już zdradził ludzi - Kornikowa, gdy wyrzucił się go, Dyktatoriat na Syberji, Denikina i Kołczaka, których teraz on kopie, z chwili, gdy przestał od nich być popierany. Pan jesteś potrzebny ze swym dobrem imieniem tylko jako środek do tego, ażeby S a w i n k o w znów wyszedł na wierzch. A oszczędzić on pana nie będzie - on nie taki. Ja wciąż wierzę, że wy Piotrze Siemionowiczu pozostaniecie i nadal tym, czem dotychczas byliście. Moja rada - przyłącz się pan lepiej Saminkowowi, bo nie jest on tym, czem się wydaje. Ja sądzę, że w przyszłej robocie znajmiesz pan właściwe dla siebie miejsce i obecnie, gdy w biały dzień ze świecą należy szukać uczciwych

ludzi, nasze oczy zatrzymały się tylko na Panu. Byłoby bardzo dobrze gdybyśmy się mogli spotkać. Mniemam, że mógłbyś Pan wystarać mi się o pozwolenie przyjazdu do Warszawy, gdyż jest wiele rzeczy o których należy pomówić. Obecnie Piotrze Siemionowiczu strzedz oddawcę tego listu p. Dolńskiego od mogących go spotkać nieprzyjemności. Jest to skromny pracownik pożniący naszą pracę. Mosykam wycinek z mojego artykułu z zasadniczymi poglądami na rolę dyktatury i przyszłą rolę dowódców.-

Wasz i t.d. /-/M a c h i n .

o/
W listopadzie 1920 r.

Warunki zwycięstwa w wojnie domowej. Warunki wojny na Krymie w ostatnich czasach przybrały obrót taki, jak zwykle poprzedza ostateczną katastrofę przedsięwzięcia wojskowego zeszłych ze sceny wielkich i małych dyktatorów Kozłowa, Denikina, Judenicza i Milłera. Ze odejście armii krymskiej za Perekop prasa wranglowska uważa tylko za doskonale obliczony manewr który w swym rezultacie przyniesie takie powodzenie jakie akcja w analogicznych warunkach strategicznych na początku tegorocznej wiosny. Takie wyjaśnienia mogą zadowolnić tylko takiego czytelnika, który przywykł wierzyć na słowo każdemu kolejnemu zbawicielowi Rosji. Człowiek, który jest zdolny ocenić objawy operacyjne w ich całości łatwo może zrozumieć, iż cofnięcie się armii krymskiej za Perekop jest początkiem końca wranglowskiej epopei. Dla tego, ażeby Wrangel mógł ponownie zacząć pomyślną akcję, rozwijając ją z wąskiej bazy operacyjnej na przesmyku perekopskim, konieczna jest zewnętrzna pomoc, konieczny nacisk na innym froncie, który mógłby odciągnąć sowieckie wojska, tak jak to uczyniły polskie wojska w kwietniu roku bieżącego. Potrzebna nowa interwencja wojskowa ze strony sąsiadów Rosji. Akcja Bałachowicza i Petlury tej roli nie odegra z powodu małej swej liczebności. Nie potrzeba być prorokiem, ażeby nie przepowiedzieć nieuniknionej katastrofy Wrangla, nieuniknione rozładnięcie jego frontu, jeżeli mu nie pomoże który z sąsiadów Rosji, chcący pożywić się na jego koszt. Porażki dyktatorów stały się powszechnym i nieuniknionym zjawiskiem powtarzającym się z matematyczną dokładnością. Będzie to zupełnie zrozumiałe jeżeli spojrzymy się na wojnę domową, jako na walkę idei w mniejszym lub w większym stopniu ożywić masy ludowe. W wojnie domowej ilość ma nie mniejsze znaczenie jak w wojnie z wrogiem zewnętrznym. Zwycięską stroną będzie ta, która zdolna jest przyciągnąć największą ilość stronników, z których jedni będą walczyć z bronią w ręku - inni moralnie popierać. Ta strona, która niema zaufania

nieuniknionem następstwem takiego panowania chociażby tymczasowego, będzie anarchja i dezorganizacja, skłóceń podstaw frontu i tyłów. Bojkotowana przez lud strona wojująca będzie zmuszona ekspensować swoje siły nie tylko do walki z przeciwnikiem, lecz i z wewnętrznymi przeszkodami które niechybnie powstaną na jej drodze. Wcześniej lub później wojskowy i administracyjny aparat pęknie i sprawa skończy się katastrofą. Zarówno w wojnie z wrogiem zewnętrznym, jak w wojnie domowej powodzenie jest wynikiem wysiłków mas ludowych zarówno wchodzących w skład sił zbrojnych jak również obsługujących tył we wszystkich jego formach. Porażka generałów przedewszystkiem dowodzi, że metoda wojny cywilnej przy pośrednictwie wojennych dyktatur, nie może wywołać maximum natężenia takiego kierunku. Rzeczywiście doświadczenie z Denikinem i Kołczakiem, a obecnie z Wranglem dowodzi, że bezwzględne rozszerzenie terytorjum, a zatem powiększenie liczby ludności, siły zbrojnej generałów wzrastają nieproporcjonalnie względem potrzeb frontu. Skład zasadniczych kadrów jako zasługujących na największe zaufanie ekspansuje się na organizację tyłów. Pozostawieni bez społecznej kontroli i odrzucający pomoc społeczeństwa tacy administratorzy w najłagodniejszym razie nie mogą podołać swoim zadaniom, w gorszym stają się świadkami i pomocnikami anarchji. Rosyjska historia wojenna zna wypadek powyślnego zakończenia wojny domowej, z chwilą wtargnięcia do Rosji zewnętrznego wroga. Była to likwidacja wielu lat zaburzeń przed objęciem tronu przez Romanowych. Dziś siłocietni chaos panujący w kraju skutkiem starcia interesów pojedynczych osób i grup zakończył się dzięki podniesieniu się ducha narodowego i obywatelskiego. Ogólnonarodowy wysiłek stworzył nad Wołgą setk tysięczną armję co wówczas było bardzo trudne dla ludności. Książę Pożarski który stanął na czele tej armji nie wziął na siebie roli przewodawcy, lecz był tylko wodzem. Wszystkie rozporządzenia dotyczące ludności cywilnej czynił tylko w imieniu ziemskiego soboru. W walce swojej ^{za}rodzenie Rosji ks. Pożarski opierał się tylko na sile rosyjskiego narodu i odrzucił proponowaną przez szwedów pomoc. Nasi nowocześni dyktatorzy i wazyści którzy ich popierają nie pojmują dwóch rzeczy: po pierwsze że w wojnie domowej można zdobyć powodzenie tylko przy jednomyślnym poparciu ze strony narodu, po drugie, że generałów wymaga się sztuki dowodzenia wojskami, a nie mądrości prawodawczej. Naród poprze tylko taką sprawę, która odpowiada jego celom i interesom. Lecz jakie to są cele i interesy narodu t.j. utworzenia o ile można najdoskonalsze przedstawicielstwo tworzenia prawodawstwa na zwolnionem od wroga terytorjum, i organizowania narodowych sił w celu najlepszego wykorzystania w interesach walki. Dowództwo wojskowe zaś tylko zwycięża, gdyż otrzyma możność wszystkie swoje siły skierować do najlepszego

więcej dla wykorzystania swoich sił wojskowych, gdyby zwolniono go od obowiązków prawodawcy, jeszcze bardziej trudniejszego zadania w narzuceniu praw tych narodom. Bolszewicy niewątpliwie to pojmują, że skazani są na zagładę i jasno jest dla nich, że zagłada ta może nastąpić tylko w walce. "bez walki taka może zakończyć się zwycięzko tylko wówczas, gdy atakująca bolszewizm strona będzie miała za sobą, nie tylko liczącą przewagę narodu, gdy będzie się kierowała wolą narodu i wówczas gdy przyszedłi wodzowie armji będą istotnymi wykonawcami tej woli.-

/-/ pułk. Machin.

/ Wola Rosji Nr. 46, 6 listopada 1920 r./.

Za zgodność:

Karłowicz

